IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Obrony Narodowej

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ I NATO (NR 8)

z dnia 9 maja 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej

– podkomisji stałej do spraw współpracy z zagranicą i NATO (nr 8)

9 maja 2023 r.

Podkomisja stała do spraw współpracy z zagranicą i NATO, obradująca pod przewodnictwem posła **Cezarego Grabarczyka (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– prezentacja i omówienie zasadniczych założeń fińskiej polityki bezpieczeństwa w kontekście procesu akcesji do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego i relacji z Federacją Rosyjską.

W posiedzeniu udział wzięli: j.e. **Päivi Laine** ambasador Republiki Finlandii w Warszawie wraz ze współpracownikami, **Lucyna Golc-Kozak** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, **Justyna Kazanecka** naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego w Ministerstwie Obrony Narodowej, płk **Robert Morchal** szef Zespołu Transformacji Systemu Obronnego w Departamencie Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz **Emilia Kunikowska** asystentka przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram 8. posiedzenie podkomisji stałej do spraw współpracy z zagranicą i NATO. Witam przybyłych posłów – członków podkomisji oraz członków Komisji Obrony Narodowej wraz z przewodniczącym Komisji.

Witam naszych dzisiejszych gości z panią Päivi Laine, ambasador Republiki Finlandii. Witam attaché obrony pana Timo Hyttinena oraz tłumaczkę, panią Natalię Kiser. Witam także panią Lucynę Golc-Kozak zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam panią Justynę Kazanecką naczelnika wydziału w Departamencie Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej. Witam pana pułkownika Roberta Morchala szefa Zespołu Transformacji Systemu Obronnego w Departamencie Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest prezentacja i omówienie zasadniczych założeń fińskiej polityki bezpieczeństwa w kontekście procesu akcesji do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego i relacji z Federacją Rosyjską. Informację tę przedstawi jej ekscelencja pani ambasador. Zanim oddam głos pani ambasador, chciałbym powiedzieć, że to jest dobry moment, żeby porozmawiać o nowej sytuacji, w której znalazła się nie tylko nasza część Europy, ale także Sojusz Północnoatlantycki. Kiedy 2 lata temu rozpoczynaliśmy cykl spotkań z ambasadorami krajów europejskich, nie mieliśmy świadomości tego, co się wydarzy. Kiedy rozmawialiśmy wówczas z przedstawicielami krajów skandynawskich, w zasadzie nie było potwierdzenia, że te kraje będą aspirować do NATO. Dziś witamy panią ambasador jako przedstawiciela nowego członka sojuszu. Z waszym udziałem sojusz jest silniejszy, a Finlandia bezpieczniejsza dzięki NATO. Bardzo proszę, pani ambasador, o zabranie głosu.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, to jest wielki zaszczyt, żeby dzisiaj być tutaj z państwem i mieć możliwość opowiedzenia trochę o polityce Finlandii. Będę zerkała, bo to jest bardzo ważna sprawa, żeby nie było tutaj jakichś strasznych błędów. Jest tutaj ze mną nasz attaché obrony Timo Hyttinen, który potem będzie w stanie odpowiadać na pytania czysto militarne. Nie wiem, czy ja będę mogła na nie odpowiedzieć. Można powiedzieć, że środowisko bezpieczeństwa Finlandii zmieniło się zasadniczo, kiedy Rosja zaatakowała Ukrainę w lutym 2022 r. Po ataku Finlandia ponownie oceniła swoją sytuację polityczną w zakresie bezpieczeństwa i złożyła wniosek o członkostwo w NATO. Tradycyjnie wsparcie dla członkostwa w NATO było na poziomie ok. 25%, ale po rosyjskim ataku Finowie mogli sobie wyobrazić, jakby to nasz kraj był na miejscu Ukrainy. Od naszej wojny ze Związkiem Radzieckim minęło już 80 lat. To bardzo długo, ale pamięć o tej wojnie żyje w historiach rodzinnych. Można powiedzieć, że zaufanie do naszego sąsiada zawsze było na niskim poziomie.

Opinia Finów zmieniła się prawie z dnia na dzień. Teraz wsparcie dla NATO sięga ponad 80%. Finlandia stała się pełnoprawnym członkiem NATO 4 kwietnia tego roku. Można powiedzieć, że proces akcesyjny był bardzo szybki, chociaż mieliśmy pewne problemy z ratyfikacją w Turcji i na Węgrzech. Członkostwo Finlandii w NATO wzmacnia stabilność i bezpieczeństwo zarówno Finlandii, jak i regionu Morza Bałtyckiego oraz całej Europy północnej. Silna obronność i odporność Finlandii na kryzysy wzmacniają również NATO i wspólną obronę sojuszu. Z Finlandią NATO ma dwa razy dłuższą granicę z Rosją. My mamy tej granicy 1343 km, ale mogą być państwo spokojni, bo Finlandia była i dalej jest gotowa i przygotowana do tego, żeby obronić swoją granicę. Mamy silną armię i taką jak ma Polska, która potrafi walczyć np. tak jak teraz trzeba walczyć w Ukrainie. Podstawą fińskiej armii jest ogólny pobór i duża rezerwa – aż do 900 tys. osób. Kiedy przeprowadzimy mobilizację, największa liczba, to 280 tys. żołnierzy. Jak pewnie państwo pamiętają, mieszkańców Finlandii jest 5,5 mln.

Bardzo ważną sprawą jest powszechna chęć do obrony kraju, która jest podobno najwyższa na całym świecie. Bardzo ważnym elementem jest koncepcja obrony totalnej czy całościowej. To oznacza, że całe społeczeństwo ma role w obronie kraju i wie, jakie to role. Regularnie organizowane są ćwiczenia. W Finlandii mamy system schronów, w których można pomieścić prawie całą ludność. Jest to system dla 4,5 mln osób, bo nieprawdopodobne jest, że nagle cały kraj znajdzie się pod atakiem. Liczymy się z tym, że niektórych ludzi możemy transportować z miejsca na miejsce. Można powiedzieć, że to też jest bardzo powszechne. Nasza Narodowa Agencja Dostaw Awaryjnych zapewnia zapasy kryzysowe. Taki system zaczęliśmy budować tuż po II wojnie światowej. Poszerzenie agresji rosyjskiej wobec Ukrainy w lutym 2022 r. zmieniło zasadniczo nastawienie Finlandii. Oprócz członkostwa w NATO historyczną była decyzja o militarnej pomocy dla Ukrainy. Nie publikujemy danych o tym, co tam wysyłamy, ale staramy się wypełnić potrzeby Ukraińców.

Myślę, że wizyta prezydenta Zełenskiego w przyszłym tygodniu w Helsinkach oznacza, że Ukraińcy są dosyć zadowoleni z naszego wsparcia. Finowie są silnymi zwolennikami wsparcia dla Ukrainy, niezależnie od kosztów. Będziemy im pomagać tak długo, jak będzie trzeba. Wspólna obrona i odstraszanie, gwarancje bezpieczeństwa – zgodnie z art. 5 traktatu założycielskiego – i zarządzanie kryzysowe, to bardzo ważne elementy współpracy sojuszu północnoatlantyckiego, zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy cały porządek świata, którego podstawą są zasady, jest kwestionowany. Finlandia ma zamiar być dobrym członkiem NATO. Takim, który wypełnia swoje obowiązki, uczestniczy w obronie sojuszników, w operacjach kryzysowych i w rozwoju NATO. Dopiero planuje się to, gdzie Finlandia będzie w strukturach dowodzenia i operacji sojuszu. Myślę, że po szczycie w Wilnie będziemy wiedzieć o tym więcej.

Jeszcze jedną bardzo ważną sprawą jest to, że celem Finlandii jest jak najszybsze przystąpienie Szwecji do NATO. Wraz z członkostwem Finlandii i Szwecji w NATO próg użycia siły zbrojnej w rejonie Morza Bałtyckiego zostanie podniesiony, co w dłuższej perspektywie zwiększy stabilność regionu. Dla nas bardzo ważne byłoby to, że wszystkie kraje nordyckie należą do NATO. Wtedy wszyscy razem możemy wspólnie promować ważne dla nas sprawy i wartości w ramach sojuszu. Myślę, że tyle powiem na początku.

Bardzo chętnie będziemy wraz z Timo rozmawiać i odpowiadać na państwa pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo, pani ambasador, za dobre wprowadzenie do dyskusji. Jeszcze tytułem nadrobienia części powitalnej chciałem przywitać panią posłankę Zofię Czernow, która jest przewodniczącą Polsko-Fińskiej Grupy Parlamentarnej.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Już bardzo długo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Tak. Witamy. Teraz otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zgłoszenia. Tradycyjnie pierwsze pytanie zadawał przewodniczący Komisji Obrony Narodowej pan Michał Jach. Nie będziemy odstępować od tego zwyczaju. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Bardzo dziękuję, pani ambasador – oczywiście – za przybycie i możliwość porozmawiania czy wymiany myśli przede wszystkim na tematy wspólnie nas dotyczące i interesujące. Rok temu odbyło się spotkanie w Turku zgodnie z zasadą, że co roku przedstawiciele państw leżących nad Bałtykiem spotykają się, żeby porozmawiać o bezpieczeństwie w regionie. Byłem naprawdę pełen uznania patrząc, jak w Finlandii zorganizowana jest… Po raz pierwszy miałem okazję zobaczyć, jak jest zorganizowana służba wojskowa w Finlandii i kwestia zabezpieczenia Finlandii na wypadek wojny. Pomimo tego, że minęło już 80 lat od czasu, kiedy Finlandia brała bezpośredni udział w wojnie, przekonanie o konieczności zapewnienia bezpieczeństwa budzi wielkie uznanie. Przekonanie wśród społeczeństwa. Chciałbym zapytać, jak rozwiązany jest system zapasów i logistyki w Finlandii, ponieważ to są ogromne obszary przy stosunkowo małej liczbie ludności? Jak to jest rozwiązane, że Finlandia naprawdę czuje się dosyć dobrze zabezpieczona przed ewentualnym zagrożeniem ze strony tych barbarzyńców, bo inaczej wojsk rosyjskich nazwać nie można?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani ambasador.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Dziękuję bardzo. Jak powiedziałam, nasz system obrony całościowej i jego cywilną część zaczęliśmy budować już po wojnie. Mówię o II wojnie światowej. Budujemy go już bardzo długo. Koszty pokrywa procent z akcyzy na benzynę i paliwa. Cały czas zbieramy środki na fundusz, z którego to finansujemy. Jeśli chodzi o schrony, jest u nas taka ustawa, że każdy budynek, który ma więcej niż 1200 m^2, musi zbudować schron. W budynkach mieszkalnych te schrony w czasie pokoju i kiedy nie ma kryzysu są używane np. jako magazyny dla ludzi. Według ustawy w ciągu 72 godzin trzeba osiągnąć gotowość, żeby wszystko oczyścić i zmienić przeznaczenie na schrony. Tak że wszystko jest bardzo dokładnie zaplanowane. Jeśli chodzi o nowe budynki i budowle, zwiększa to ich koszt mniej więcej o 1,2%, ale to już trzeba liczyć. Kiedy ktoś buduje większy budynek, cały czas musi myśleć o rozliczeniach tych kosztów.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Widziałem zgłoszenie pani posłanki Joanny Kluzik-Rostkowskiej, ale w nawiązaniu do pytania pana przewodniczącego Jacha i odpowiedzi pani ambasador… Sięgnąłem do w miarę świeżych danych. Wydatki na obronność w Finlandii znacząco wzrosły. Finlandia osiągnęła poziom 2,35% PKB w 2021 r., ale wcześniej to było nieco ponad 1% PKB. Czy tak została podwyższona akcyza na paliwa, czy są jeszcze inne źródła finansowania?

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Przepraszam, mówiłam, że akcyza na paliwa jest przeznaczona na część cywilną, a na obronę mamy – oczywiście – budżet. Dlaczego ta kwota urosła tak dramatycznie, jak można powiedzieć? Oczywiście dlatego, że podjęliśmy decyzję o zakupie samolotów F-35. Kupiliśmy 64 samoloty, więc to jest bardzo duża kwota.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

To więcej niż my. Bardzo proszę, pani posłanka Joanna Kluzik-Rostkowska.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Dziękuję bardzo. Pani ambasador, bardzo dziękujemy za to spotkanie. Jest jedna poważna sprawa. Bardzo zazdroszczę państwu tego, że mają państwo odpowiednią liczbę schronów, które – tak naprawdę – są w stanie pomieścić wszystkich. Jesteśmy bardzo, bardzo daleko od takiego komfortu. To jest coś, co moglibyśmy od państwa przejąć. Druga sprawa jest przyjemna i nie tak ważna. Bardzo się cieszymy, panie przewodniczący, że na posiedzeniu podkomisji pojawiły się ciasteczka. Zgromadziliśmy się wszyscy wokół nich. Mam nadzieję, że to będzie nowa świecka tradycja. Natomiast mam pytanie, bo czekamy na jeszcze jednego członka NATO, na Szwecję. Jest pytanie, jakie państwo mają relacje ze Szwecją? Jak to wygląda? Jak to wygląda w tej chwili, jeśli chodzi o ewentualną potrzebę wsparcia militarnego, gdyby coś miało się wydarzyć? Czy są między wami jakieś kontakty? Jak to wygląda?

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Ze Szwecją, tak?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Tak.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Już tradycyjnie bardzo ściśle współpracujemy wojskowo ze Szwecją. O szczegółach może powiedzieć więcej Timo. Już od dawna była u nas polityka wspólnej obrony. Można powiedzieć, że prawie była wspólna obrona, a co najmniej planowanie ze Szwedami. Tak że jest dla nas bardzo ważne, żeby Szwecja też wstąpiła do NATO. Oczywiście, chodzi tutaj o geograficzną całość. Teraz wstąpienie Szwecji do NATO jest w rękach tych 2 państw, które jeszcze nie ratyfikowały akcesji Szwecji. Zrobimy wszystko, co możliwe, żeby to się stało jak najszybciej. Cały czas to mówimy. Np. wtedy, kiedy Turcja jako ostatnia ratyfikowała nasze członkostwo, już w pierwszym przemówieniu nasz prezydent powiedział, że bardzo dziękujemy, że sytuacja jest dobra, ale dla Finlandii sytuacja nie jest to do końca dobra, dopóki Szwecja nie będzie członkiem NATO. Timo, może chciałbyś coś powiedzieć?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Bardzo prosimy.

Attaché obrony w Ambasadzie Republiki Finlandii w Warszawie Timo Hyttinen:

Bardzo dziękuję państwu za zaproszenie na to spotkanie. To jest bardzo ciekawe spotkanie, bardzo ciekawy temat. Kwestie związane z obronnością i wojskowością są bardzo ważne w obecnym czasie. Chciałbym odnieść się do pytania dotyczącego naszej współpracy wojskowej ze Szwecją. Mamy bardzo ścisłą współpracę wojskową ze Szwecją już od wielu, wielu lat, jeszcze zanim urodził się pomysł, żebyśmy przystąpili do NATO. Jak pani ambasador już powiedziała, wyrażamy wielką nadzieję, że Szwecja jak najszybciej stanie się również członkiem sojuszu. Niezależnie od tego Finlandia kontynuuje bardzo ścisłą współpracę wojskową ze Szwecją. Jeżeli chodzi o naszą współpracę, Finlandia nie ma żadnych ograniczeń wojskowych we współpracy ze Szwecją. Nasza akcesja do NATO nie zmieniła tego. Robimy to, co robiliśmy do tej pory. To znaczy, przeprowadzamy różnego rodzaju operacje, planowanie operacyjne, szkolenia, szkolenia i treningi w czasie pokoju czy ćwiczenia, np. w zakresie przekraczania granic. Robimy wszystko, żeby być jak najbardziej zintegrowani ze Szwecją.

Natomiast, jeżeli proces akcesji Szwecji do NATO będzie trwał bardzo długo, może wyniknąć z tego pewien problem dotyczący bezpieczeństwa naszego regionu. Musimy zrobić wszystko, żeby integracja Szwecji z Finlandią szła zgodnie z naszymi założeniami, jak również musimy realizować plany wynikające z naszej akcesji do NATO. W ostatnim czasie na terenie Szwecji, jak również na terenie krajów Morza Bałtyckiego, są przeprowadzane ćwiczenia „ANAKONDA”. W tych ćwiczeniach uczestniczy m.in. Polska. Nieważne, w jakim sojuszu nasze kraje są dzisiaj albo w jakich sojuszach będą w przyszłości.

Takie ćwiczenia pozwolą nam, żebyśmy byli przygotowani na ewentualne sytuacje, które mogą się wydarzyć w przyszłości.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Anna Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani ambasador, szanowni państwo, wysoka podkomisjo, jest mi niezmiernie miło. Bardzo się cieszę, że możemy odbyć to spotkanie i porozmawiać na temat funkcjonowania sił zbrojnych również w Finlandii. Finlandia jest znana z tego, że ma bardzo rozbudowany system obrony terytorialnej. Oczywiście, w Polsce obronę terytorialną budujemy od niedawna. Pan przewodniczący się uśmiecha, bo pewnie wiedział, że będę pytała dokładnie o ten temat. Wydaje mi się, że to jest dobra okazja do tego, żebyśmy posłuchali nieco więcej na temat tego, w jaki sposób system obrony terytorialnej funkcjonuje w Finlandii, bo tak naprawdę jesteśmy trochę w powijakach. U nas są dosyć rozbudowane wojska operacyjne. Natomiast wojska obrony terytorialnej są stosunkowo nieliczne, bo to jest kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy. Chciałabym, żeby pani ambasador czy przedstawiciel sił zbrojnych Finlandii – pan generał – przedstawili, w jaki sposób to wygląda w Finlandii. Jak duże są wojska operacyjne? Jak wygląda system obrony terytorialnej? Ilu żołnierzy i w jakim czasie Finlandia jest w stanie zmobilizować w czasie wojny?

Może usłyszelibyśmy też, w jaki sposób funkcjonuje system obowiązkowej służby wojskowej. W Polsce wciąż – niestety – obowiązkowej służby wojskowej czy może obowiązkowego przeszkolenia wojskowego nie ma. Interesuje mnie również kwestia tego, jak po odbyciu służby wojskowej przez zmobilizowanych obywateli, którzy przechodzą szkolenia, zorganizowana jest później ich służba. Czy po przeniesieniu do rezerwy nadal odbywają szkolenia i do którego momentu? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Prosimy pana attaché.

Attaché obrony w Ambasadzie Republiki Finlandii w Warszawie Timo Hyttinen:

Dziękuję bardzo. Dziękuję za to pytanie. Jest ono bardzo szerokie. Zawiera w sobie dużo pytań. Pyta pani o wiele szczegółów. Zrobię wszystko, żeby jak najlepiej odpowiedzieć na to pytanie. Zacznę od obrony terytorialnej. Jak powiedziała pani ambasador, w Finlandii mamy 280 tys. osób – kobiet i mężczyzn – w rezerwie wojskowej. To są osoby, które przeszły obowiązkową służbę wojskową i w tym momencie pozostają w rezerwie. Duża część z nich odbyła już ćwiczenia w ramach powtórnych przeszkoleń – powtórnych szkoleń wojskowych. Każda z tych 280 tys. osób, o których mówię, ma konkretne zadania. Każda miała nadane konkretne zadania podczas swojej służby wojskowej. Natomiast, jeżeli chodzi o powtórne, przypominające szkolenia dla osób, które już odbyły obowiązkową służbę wojskową, rocznie w Finlandii ok. 30 tys. osób odbywa takie ponowne szkolenia przypominające. Dodatkowo ok. 20 tys. osób rocznie odbywa obowiązkową służbę wojskową. To daje nam 50 tys. osób w Finlandii rocznie, które odbywają pewnego rodzaju trening wojskowy – albo pierwszy trening obowiązkowy, albo trening przypominający.

Najzdolniejsze, najbardziej utalentowane osoby cechujące się największymi zdolnościami są wysyłane w pierwszej kolejności na ponowne ćwiczenia po to, żeby utrzymywać ich poziom gotowości w razie ewentualnej potrzeby. Oddziały, które są w gotowości, składają się z tych najlepszych osób, które cały czas mają ćwiczenia przypominające. Oczywiście nie mogę tutaj podawać państwu żadnych szczegółowych informacji o tym, ile dni czy tygodni zajmuje nam zmobilizowanie takiego oddziału. Natomiast mogą się państwo domyślać, że ze względu na tak wysoką liczbę szkoleń bardzo szybko jesteśmy w stanie zmobilizować potrzebne oddziały. Jeżeli chodzi o oddziały terytorialne, to fińska struktura jest inna niż to, w jaki sposób oddziały obrony terytorialnej funkcjonują w Polsce. Natomiast, jeżeli chodzi o zadania, które te oddziały mają do zrealizowania i w Polsce i w Finlandii, to są one bardzo podobne. W Finlandii mamy gminne czy – jak można powiedzieć – regionalne kompanie. W ich skład wchodzą zarówno osoby, które odbyły obowiązkową służbę wojskową i zostały ponownie przeszkolone przypominająco,

jak również cywile. W związku z tym mamy do czynienia ze współpracą na poziomie cywilno-wojskowym.

W czasie pokoju zadaniem tych kompanii jest pomaganie np. w sytuacjach kryzysowych. Oczywiście, w czasie wojny mają one wyznaczone konkretne i specyficzne zadania. Muszę przyznać, że taka organizacja bardzo dobrze sprawdza się w naszym kraju, ponieważ członkami tych kompanii są osoby, które mieszkają w tych miejscach. Są to osoby miejscowe, które mają bardzo dobrą wiedzę na temat kluczowych punktów infrastrukturalnych w danym regionie. Wiedzą, co się dzieje w danym mieście czy w danym regionie. Są bardzo dobrze zorientowane, a przede wszystkim są żywo zainteresowane nie tylko obroną swojego kraju, ale swojej ziemi. Tego kawałka, na którym żyją. Ostatnim punktem pani pytania była obowiązkowa służba wojskowa w Finlandii. Mamy obowiązkową służbę wojskową. Mężczyźni muszą ją odbyć, a kobiety mogą ją odbyć dobrowolnie. Co na to nasze społeczeństwo? Za chwilę o tym powiem.

Wracając do mężczyzn, obowiązkowa służba wojskowa trwa od 6 do 12 miesięcy w zależności od zadań i jednostki, w której służba jest pełniona. Kobiety dobrowolnie odbywają służbę wojskową. Jeżeli chodzi o powołania do stawienia się…

Jeśli chodzi o pobór, wszyscy mężczyźni muszą się zgłosić. Oczywiście mogą być zwolnieni z powodów zdrowotnych lub innych. Ok. 70% wszystkich pełnoletnich zdrowych mężczyzn zaczyna co roku swoją służbę wojskową w Finlandii. Jest to bardzo wysoka liczba. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni. W naszym kraju każdy obywatel zna kogoś, kto odbył, odbywa albo będzie odbywał służbę wojskową. W związku z tym każdemu na tym zależy, żeby bronić swojego domu czy kraju, kiedy jego brat, ojciec, syn lub kuzyn pełni służbę wojskową. Dlatego jesteśmy pewni, że system obowiązkowej służby wojskowej dobrze działa od wielu lat. Dzięki temu w Finlandii każdy obywatel jest równy. Mężczyźni muszą odbyć obowiązkową służbę, a kobiety dobrowolną. Natomiast jest to doświadczenie wszystkich Finów.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Oczywiście, pani ambasador.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Chciałabym jeszcze dodać, że teraz było dosyć głośno – jeżeli chodzi o ducha i chęć do obrony kraju – o Laurim Markkanenie, który gra w NBA w koszykówkę. Jest naprawdę bardzo dobry. Był wybrany jako jeden z najlepszych do tzw. „dream team". Teraz, kiedy mają przerwę, przyjechał do Finlandii, żeby odbyć służbę wojskową przez 6 miesięcy. Są też inni. Może ktoś pamięta jeszcze Kimi Räikkönena, który jeździł w formule 1. On też odbył służbę wojskową. To są naprawdę wszyscy czy prawie wszyscy. To jest właśnie ten duch. Myślę, że to jest bardzo ważne. W naszym parlamencie prawie wszyscy mężczyźni mają jakieś stopnie wojskowe. Jeśli się nie mylę, nasz prezydent jest kapitanem w rezerwie.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo za to uzupełnienie. To jest bardzo inspirujące. Chyba pani posłanka Siarkowska będzie czyniła użytek z informacji, które uzyskała. Teraz proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Czesława Mroczka.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, pani ambasador, panie pułkowniku, cieszymy się z tego spotkania z państwem. Jeszcze bardziej cieszymy się z obecności Finlandii w NATO. Ta obecność wzmacnia bezpieczeństwo całego NATO, a w szczególności naszego regionu. W Polsce jesteśmy o tym przekonani dlatego, że współpracujemy z Finlandią od wielu lat. Przyglądamy się modernizacji fińskich sił zbrojnych. Temu, jak one są zorganizowane i wyposażone. Jesteśmy świadomi dużego potencjału przemysłowego w zakresie przemysłu obronnego Finlandii. Ja też mam doświadczenia ze współpracy Polski z Finlandią w ramach formatu państw bałtyckich. Jak mówił pan przewodniczący Jach, na ostatnim posiedzeniu w Turku przedstawiciele fińskiego parlamentu i fińskich sił zbrojnych odpowiadali na pytania o potencjał odpornościowy czy obronny Finlandii. Na pierwszym miejscu wymieniali nie siły zbrojne,

nie przemysł obronny, tylko zorganizowanie społeczeństwa. Mówili o tym, że dyscyplina społeczna, solidarność społeczna, czyli to, że w razie potrzeby nikt nie pozostaje sam, najbardziej decydują o sile i odporności Finlandii.

Robi wrażenie to, co pani ambasador powiedziała o przygotowaniu i zabezpieczeniu ochrony ludności na wypadek różnych zdarzeń i wojny. Mamy świadomość, że Finlandia w wielu tych rozwiązaniach jest dla nas wzorem. Dzięki członkostwu w NATO współpraca między Polską a Finlandią będzie jeszcze ściślejsza niż do tej pory. Mam też pytanie. Doświadczenie z wojny na Ukrainie wskazują nam dobitnie, jak ważne są zasoby, zapasy sprzętu i uzbrojenia. Ukraina już dawno by się nie broniła bez wsparcia zewnętrznego. Zresztą pięknie mówiła o tym pani ambasador. Doceniamy to. Jesteśmy tak samo zdeterminowani we wspieraniu Ukrainy jak Finlandia. To słowa pani ambasador. Natomiast to doświadczenie uczy, że trzeba jednak mieć własne zasoby do utrzymania sprzętu w sprawności, w szczególności amunicji do odtwarzania. Pytam o przemysł. Czy doświadczenia ostatnich kilkunastu miesięcy zmieniły coś w podejściu do przemysłu obronnego Finlandii? W istotny sposób zwiększyli państwo nakłady na siły zbrojne. Jak reagowali państwo na kwestie własnych zdolności przemysłowych – zdolności przemysłu obronnego?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję za pytanie. Bardzo proszę. Pani ambasador czy pan? Proszę.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Może pan attaché.

Attaché obrony w Ambasadzie Republiki Finlandii w Warszawie Timo Hyttinen:

Dziękuję bardzo za to pytanie. Jeżeli chodzi o przemysł wojskowy w Finlandii to zarówno w Finlandii, jak i w innych krajach można powiedzieć, że sektor wojskowy i sektor przemysłowy nie były gotowe na tak wielkie zamówienia na broń, jakie były wymagane ze względu na wybuch wojny w Ukrainie, również z przyczyn gospodarczych, rynkowych. Po jakimś czasie dzięki wsparciu rządu przemysł wojskowy znacznie się rozwinął i zaczął produkować wystarczająco dużo potrzebnego sprzętu i innych rzeczy. Dysponował również wystarczającymi zasobami, żeby móc tę produkcję utrzymać. Fabryki miały zasoby. Mogły produkować materiały i inne potrzebne rzeczy. Poza tym nasze fabryki mają możliwość wykorzystania dwa razy większej liczby osobogodzin w czasie pokoju w celu produkcji broni i innego rodzaju materiałów. Dzięki temu jesteśmy w stanie zagwarantować odporność w sektorze przemysłu wojskowego.

Chciałbym powiedzieć, że jeżeli jest wola – wola rządu, ale też wola oddolna – jesteśmy w stanie tak zmienić procedury, żeby produkcja była płynna. Oczywiście, potrzebujemy do tego gwarancji rządu, żeby firmy czuły się stabilnie. Firmy nie chcą inwestować na rok czy na 2 lata, jeśli nie wiadomo, co będzie później. Z drugiej strony widzimy, że wojna na Ukrainie – niestety – jeszcze się nie kończy, a sytuacja w Europie coraz bardziej się pogarsza. W związku z tym zarówno Finlandia, jak i inne państwa, potrzebują dbać o swoje zasoby. To przekłada się na bardzo dobre perspektywy dla fabryk zbrojeniowych. Wygląda na to, że będzie zapotrzebowanie przez najbliższych 10–15 lat.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Proszę bardzo.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Chciałabym dodać jeszcze tylko tyle, że – oczywiście – jest to kwestia takiej skali, że nie może tego zrobić tylko jeden kraj. Potrzebna jest współpraca całej Europy, całej Unii Europejskiej. Finlandia bardzo wspiera te decyzje, które były podjęte w Unii Europejskiej. To jest bardzo ważne.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Jeszcze jedno pytanie pan przewodniczący Jach. Bardzo proszę.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani ambasador, myślę, że wybrzmiało to w wypowiedziach moich kolegów. W Polsce panuje powszechne zadowolenie z tego, że Finlandia, a liczę na to, że również Szwecja, wkrótce dołączą do członków NATO. Dla nas – Polaków – jest oczywi-

ste, że w regionie Morza Bałtyckiego – niezależnie od tego, czy Szwecja i Finlandia należały wcześniej do NATO czy nie – współpraca w zakresie bezpieczeństwa zawsze trwała. NATO koordynując to zdecydowanie ją wzmacnia. To jest bardzo dobra wiadomość dla nas w Polsce, ponieważ Morze Bałtyckie stało się wewnętrznym akwenem, wewnętrznymi wodami Sojuszu Północnoatlantyckiego. To powoduje, że Rosja i cała jej flota bałtycka jest właściwie wyłączona operacyjnie. Ona jest w zasięgu rakiet nabrzeżnych. W związku z powyższym poziom bezpieczeństwa w regionie jest zdecydowanie lepszy. To niezwykle cieszy nas – Polaków.

Zawsze mieliśmy świadomość – tak samo, jak Finlandia – że głównym zagrożeniem naszego rozwoju i bezpieczeństwa jest Rosja, czego państwa zachodnie w ogóle nie pojmowały, nie rozumiały. One nadal uważają, że Rosja to jest taki sam kraj europejski jak Polska, Finlandia czy Francja, a to jest inna mentalność. Mnie i ludzi, którzy pamiętają czasy komunistyczne szczególnie cieszy to, że z tymi państwami, które kochają i doceniają wolność – jak Finlandia – nie tylko mamy współpracę, ale także jesteśmy w jednym, w najlepszym sojuszu wojskowym w historii ludzkości. To jest bardzo dobra wiadomość. Myślę, że my – jako Polacy – też jesteśmy wdzięczni, że Finlandia, która była naszym sojusznikiem… Członkostwo Finlandii w NATO powoduje, że dla Rosjan jesteśmy jednym organizmem. Już nie będą w stanie rozgrywać spraw tak, że dzisiaj napadniemy na Polskę, a na Finlandię za 5 lat albo na odwrót. Członkostwo to powoduje.

To jest coś, czego Putin nie przewidział w czarnych snach. Swoją agresją na Ukrainę… Oczywiście szkoda, że kosztem tylu tysięcy ofiar na Ukrainie, a właściwie milionów ludzi, bo przecież każdy tam jest poszkodowany. To poprawia nasze bezpieczeństwo. Myślę, że ten sojusz, o którym wielokrotnie ogłaszano, że jest niepotrzebny, nadal będzie pokazywał, że ustabilizuje sytuację. Mam nadzieję, że wojna skończy się w ten sposób, że wreszcie w Rosji mentalność zacznie się zmieniać. Być może dojdzie do takiej sytuacji, że po wojnie w Rosji nie będą myśleć o odbudowie tego barbarzyńskiego potencjału. Tak? Pani ambasador, bardzo się cieszę. Tym bardziej, że już 2 razy mówiliśmy o naszym spotkaniu w Turku. Mówił o nim też kolega Czesław Mroczek. Za tydzień mamy spotkanie tej grupy w Bundestagu. Będziemy tam również rozmawiać o bezpieczeństwie w regionie Morza Bałtyckiego. Rozmawiamy o kontaktach. Dobrze jest rozmawiać o kontaktach między obywatelami, ale w tej chwili jest taki czas, kiedy wspólnie widzimy, że jesteśmy w momencie przełomowym w Europie. Mam taką nadzieję.

Po zakończeniu wojny, po pokonaniu Rosji przez Ukrainę – również dzięki pomocy Finlandii – doprowadzimy do tego, że bezpieczeństwo w Europie Centralnej i Wschodniej będzie zapewnione na zdecydowanie dłuższy czas, żebyśmy mogli w spokoju planować swój rozwój tak jak Finlandia, która przez 80 lat nie miała wojny. Właściwie wolność mamy od 30 lat. To jest dla nas też niezwykle cenne. Myślę, że Polacy bardzo to sobie cenią. Bardzo dziękuję społeczeństwu fińskiemu, że jest tak zdeterminowane, żeby być członkiem tego bardzo dobrego sojuszu.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu za tę wypowiedź. Nie widzę dalszych zgłoszeń, ale mam przeświadczenie, że to było bardzo dobre spotkanie. Jesteśmy szalenie radzi, że Finlandia dołączyła do rodziny NATO. Przedstawiciele Komisji kilka tygodni temu odwiedzili Główną Kwaterę NATO. To było jeszcze przed formalnym przystąpieniem Finlandii do paktu. Byliśmy w dowództwach w Holandii i w Belgii. Wiemy, że współpraca na poziomie konkretnych procedur istniała już w fazie przedakcesyjnej. Dlatego to jest takie bardzo płynne przystąpienie pani kraju do Paktu Północnoatlantyckiego. Dziękuję też za potwierdzenie woli oczekiwania na kolejne rozszerzenie o Szwecję. Też czekamy na ten moment. Wierzymy, że dzięki aktywności wszystkich krajów sojuszniczych ten moment pełnego rozszerzenia nastąpi. Być może to będzie dobra okazja, żeby kontynuować spotkania. Być może wówczas, gdy będziemy zapraszać ambasadora Szwecji, pozwolimy sobie jeszcze raz zaprosić panią ambasador na spotkanie. Jeżeli nie ma innych głosów… Chyba, że pani ambasador chciałaby jeszcze zabrać głos. Bardzo proszę.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Tak. Dziękuję bardzo. Z naszej strony też bardzo miło było tutaj być. Myślę, że bardzo ważne są kontakty i rozmowy o wspólnej sytuacji, jak i to, żebyśmy razem mogli zapla-

nować i zobaczyć to, co nas czeka w przyszłości. W Finlandii jesteśmy miesiąc po wyborach. Właśnie teraz trwają negocjacje o nowym rządzie. Nasz premier, a właściwie kandydat na premiera myśli, że już na początku czerwca może być u nas nowy rząd. Myślę, że byłoby bardzo ważne, żeby rozwijać też stosunki międzyparlamentarne. Jeżeli będą państwo mieli chęć nawiązania kontaktów, to bardzo chętnie w tym pomożemy. Oczywiście utrzymujemy też kontakty z naszą grupą. Do Finlandii można bardzo szybko dolecieć, bo to jest tylko 1,5 godziny. Mamy 3 loty dziennie. Tak że to jest naprawdę łatwe. Zachęcam do korzystania z tego i profesjonalnie i osobiście.

Warto zobaczyć nasz piękny kraj, który jest taki duży i ma tak mało ludzi. Finlandia ma obszar trochę większy od Polski, a ludzi ma trochę mniej. Możemy też porównać liczbę wojska, którą Polska planuje niedługo mieć. To jest mniej więcej ten sam rozmiar armii, co u nas, prawda? Tylko my mamy trochę dłuższą granicę. Może jeszcze powiem o jednej sprawie – o trenowaniu wojskowym. To są dosyć krótkie okresy. Od 6 do 12 miesięcy. Wydaje mi się, że podstawą szybkiego uzyskania rezultatów jest to, że mamy dobry system edukacji. Dzięki temu poziom ludzi, którzy wstępują do służby wojskowej jest dobry. W Finlandii jest już mało wojsk poborowych. Dlatego mamy dobrą opinię o misjach kryzysowych, w których często uczestniczyliśmy i uczestniczymy dalej. To są niezupełnie profesjonalni wojskowi. Często jeżdżą tam nasi rezerwiści i trenują wojska innych krajów. Mamy bardzo dobre opinie z tych krajów o poziomie tego trenowania. W naszym przypadku jest to chyba jedyna możliwość, żeby mieć taki pobór, bo jest taki duży kraj. Możemy powiedzieć, że do tej pory jesteśmy zadowoleni z tego systemu. Według nas działa on bardzo dobrze. Nie mówię nic o tym, co państwo mają robić. Jeśli chcą państwo wiedzieć więcej o tym, co my robimy, można o tym prowadzić rozmowy na tym poziomie. Tak, że bardzo dziękuję państwu za to, że ciekawi państwa to, co się dzieje w Finlandii. Staramy się być jak najlepszymi partnerami NATO. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Jeszcze raz dziękuję pani ambasador. Powtórzę się, ale to naprawdę było bardzo inspirujące spotkanie. W naszym towarzystwie mamy 3 oficerów wyższych i jednego sierżanta, podchorążego rezerwy. Wiem, o czym pani ambasador mówiła. Panowie, to jest oczywiste. Pani słów słuchała też pani posłanka Czernow. Myślę, że taka misja do parlamentu fińskiego – być może z udziałem członków Komisji Obrony Narodowej – byłaby jak najbardziej na miejscu. Panowie sekretarze to słyszą. Zachęciła mnie pani ambasador, żebym zadał kolejne pytania, np. dotyczące szkolenia strzelców wyborowych, z których Finlandia słynie. Przecież odegrali oni gigantyczną rolę w zmaganiach z tym wielkim niedźwiedziem kilkadziesiąt lat temu. Aż się nasuwają pytania o możliwą współpracę w dziedzinie przemysłu obronnego Finlandii i Polski. Wiemy przecież, że „Rosomaki" produkowaliśmy na licencji. Być może są jakieś inne… Ale może zostawmy to na kolejną okazję.

Pamiętam, że towarzyszyłem marszałkowi Sejmu Józefowi Oleksemu podczas jego wizyty u przewodniczącego parlamentu fińskiego Lipponena…

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Który też był premierem. Dwa razy.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

…który wcześniej był premierem dwa razy. To było naprawdę bardzo ciekawe spotkanie. Wszystkim członkom Komisji Obrony Narodowej z przewodniczącym na czele życzę, żeby mogli odbyć tego rodzaju podróż.

Pani ambasador, dziękujemy za skorzystanie z zaproszenia. Panu attaché również. Dziękuję pani tłumacz za pomoc w naszej rozmowie. Dziękuję sekretarzom Komisji oraz pani przewodniczącej grupy. I do kolejnego spotkania.

Ambasador Republiki Finlandii w Warszawie j.e. Päivi Laine:

Jak najszybciej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie podkomisji.